

Sygnatura akt VI Ka 1065/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **20 grudnia 2016** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk

Sędziowie SSO Grzegorz Kiepusa (spr.)

SSO Bożena Żywiół

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2016 r.

przy udziale Adama Latki

Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.

sprawy **M. W. (1) syna S. i M.**

ur. (...) w K.

oskarżonego z art. 279§1 kk, art. 13§2 kk w zw. z art. 279§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 29 lipca 2016 r. sygnatura akt II K 15/15

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. T. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

VI Ka 1065/16

UZASADNIENIE

M. W. (1) został oskarżony o to, że:

I. pomiędzy dniem 22 a 23 września 2011 r. w K. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po uprzednim zerwaniu mocowania kłódki oraz przelamaniu jednego skrzydła bramy wjazdowej, włamał się do wnętrza garażu numer (...), skąd zabrał w celu przywłaszczenia 11 paczek z drewnianymi panelami podłogowymi o łącznej wartości

ok. 640 zł oraz 2 pojemniki z olejem napędowym w ilości ok. 40 litrów i wartości ok. 200 zł na szkodę J. P. (1), tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk;

II. pomiędzy dniem 22 a 23 września 2011 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po uprzednim zerwaniu kłódki oraz wygięciu bramy wjazdowej, dostał się do wnętrza garażu nr 26a, należącego do W. i W. K. (1), skąd usiłował zabrać w celu przywłaszczenia na szkodę wymienionych rzeczy ruchome posiadające wartość materialną, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że we wnętrzu garażu nie było przedmiotów pozostających w jego zainteresowaniu, czego sobie początkowo nie uświadamiał, tj. o przestępstwo z art. 13 § 2 kk w zw. z art. 279 § 1 kk;

III. pomiędzy dniem 28 a 29 września 2011 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, po uprzednim zerwaniu kłódki, włamał się do wnętrza metalowej klatki z butlami gazowymi, skąd zabrał w celu przywłaszczenia 10 butli gazowych, w tym 4 pełne i 6 pustych o łącznej wartości ok. 1000 zł na szkodę N. N., tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk;

IV. pomiędzy dniem 8 a 10 października 2011 r. w G., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, po uprzednim przecięciu uchwyty zabezpieczającego, włamał się do wnętrza metalowej klatki z butlami gazowymi, skąd zabrał w celu przywłaszczenia 10 butli gazowych, w tym 1 pełną i 9 pustych o łącznej wartości ok. 700 zł na szkodę D. S. (1), tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 29.07.2016 r. Sąd Rejonowy w Zabrzu orzekł:

1) uznał oskarżonego za winnego przestępstw zarzuconych mu aktem oskarżenia, a opisanych w pkt. I – IV, uznając, iż zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, przyjmując, że stanowią one ciąg przestępstw kwalifikowanych z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 2 kk w zw. z art. 279 § 1 kk i za to na mocy art. 279 § 1 kk i art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazał go na jedną karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności;

2) na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek kompensacyjny zobowiązując go do naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami opisanymi w pkt I i III na rzecz następujących pokrzywdzonych: J. P. (1) w wysokości 840 zł, N. N. w wysokości 1000 zł oraz zobowiązując go do częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem opisanym w pkt. IV na rzecz D. S. (1) w wysokości 400 zł;

3) na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze zarządził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata D. T. kwotę 3.321 zł tytułem zwrotu równowartości nieopłaconych kosztów obrony z urzędu;

4) na mocy art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.

Apelację od tego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego, który zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając mu:

1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na jego treść:

a) art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego M. W. (1), polegającej na uznaniu, iż wyjaśnienia oskarżonego zmierzają do uniknięcia przez niego odpowiedzialności karnej i nie zasługują na walor wiarygodności, podczas gdy ich ocena dokonana w oparciu o całokształt materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że wyjaśnienia te są spójne, logiczne i winny zostać ocenione jako wiarygodne;

b) art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań świadka J. G. (1), polegającej na bezpodstawnym uznaniu, iż zeznania świadka są wiarygodne i niebudzące wątpliwości, podczas gdy prawidłowa ocena zeznań świadka dokonana w oparciu o całokształt materiału dowodowego, a w szczególności o wnioski zarówno opinii biegłego sądowego psychologa z dnia 6.06.2016 r., jak i opinii uzupełniającej z dnia 15.07.2016 r., prowadzi do wniosku, że jego zeznania nie zasługują na walor wiarygodności;

c) art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zarówno dowodu z opinii biegłego sądowego psychologa z dnia 6.06.2016 r., jak i opinii uzupełniającej z dnia 15.07.2016 r., polegającej na przyjęciu, że zeznania świadka J. G. (1) zostały ocenione przez biegłego sądowego psychologa pozytywnie, a co za tym idzie powinny zostać uznane za wiarygodne;

2) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że oskarżony M. W. (1) popełnił zarzucane mu czyny, w sytuacji, gdy brak było wystarczających i jednoznacznych dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego skazania.

W oparciu o podniesione zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzuconych mu czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Apelacja nie była zasadna. Wbrew jej wywodom sąd pierwszej instancji nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, ani też nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na jego treść. Sąd rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, w oparciu o wszystkie przeprowadzone dowody, ocenione zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a stanowisko w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonego należycie uzasadnił w pisemnych motywach wyroku, wskazując jakie fakty uznał za udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Przeprowadzona przez sąd rejonowy ocena dowodów była wszechstronna i rzetelna, dlatego też sąd odwoławczy ją podziela. Argumenty podniesione we wniesionym środku odwoławczym nie pozwoliły na skuteczne podważenie ustaleń sądu pierwszej instancji. Sąd ten dokonał też prawidłowej subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod przepisy ustawy, trafnie kwalifikując czyny przypisane oskarżonemu M. W. (1) jako ciąg przestępstw z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 2 kk w zw. z art. 279 § 1 kk.

Chybiony okazał się zarzut dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego M. W. (1) oraz zeznań świadka J. G. (1). Sąd rejonowy dokonał swobodnej, uwzględniającej kryteria określone w art. 7 kpk, oceny tych dowodów i wyprowadził z niej prawidłowe wnioski.

Błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku obrońca upatruje m.in. w niewłaściwej ocenie wyjaśnień oskarżonego M. W. (1), nie wskazując jednak na czym uchybienia sądu przy ocenie tego dowodu miałyby polegać. Przypomnieć więc należy, iż w toku składania wyjaśnień w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do popełnienia czynów zarzuconych mu w pkt. I i II aktu oskarżenia. Jak wyjaśnił: „Ja faktycznie byłem na włamaniach do tych garaży z J. G. (1) i M. B. (1)”. Odnośnie czynu z pkt IV aktu oskarżenia wyjaśnił: „Ja byłem przy tej kradzieży, ale nie brałem w niej udziału”. Zwraca uwagę, iż oskarżony przyznał, że udało im się otworzyć kilka garaży, co w sposób pośredni potwierdza, iż był on współsprawcą również pozostałych zarzuconych mu czynów, a nie tylko tych do których formalnie się przyznał. W toku wyjaśnień oskarżony szczegółowo opisywał sposób działania sprawców oraz rolę jaką sam odgrywał we włamaniach, wskazywał też jakie przedmioty zostały skradzione. Nie może dziwić, że oskarżony zaprzeczał swemu udziałowi we włamaniu do garażu N. N., gdyż jest ona matką jego dobrego znajomego M. N. – zataił on udział w tej kradzieży, gdyż nie chciał psuć dobrych relacji łączących go z M. N.. Odnośnie czynu z pkt. IV aktu oskarżenia oskarżony przyznał, że wraz z J. G. i K. M. pojechali do G., żeby dokonać kradzieży. Nie wchodził do garażu, a jedynie pilnował samochodu, w czasie gdy J. G. i K. M. przynosili skradzione butle. Wyjaśnienia oskarżonego nie pozostawiają zatem wątpliwości co do tego, że współdziałał on wraz z J. G. i K. M. w popełnieniu przestępstwa na szkodę D. S. (1).

Na rozprawie w dniu 30.08.2013 r. oskarżony nie przyznał się do żadnego z zarzuconych mu czynów, jednak podtrzymał w całości wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym. Stwierdził, że nie wchodził do żadnego z garaży (k. 5225, t. XXXI).

Na rozprawie w dniu 16.06.2015 r. oskarżony również nie przyznał się do winy i podtrzymał wyjaśnienia ze śledztwa. Wyjaśnił, że był na miejscu 3 włamań, ale nie brał w nich udziału, nie wiedział w jaki sposób garaże zostały otwarte, nie planował żadnych kradzieży. Słyszał odgłosy giętej blachy gdy stał koło garaży, ale nie interesował się tym (k. 6138 – 6139, t. XXXV).

Analiza wyjaśnień oskarżonego M. W. prowadzi do wniosku, że były one konsekwentnie jedynie w zakresie w jakim nie przyznawał się do popełnienia kradzieży z włamaniem na szkodę N. N., natomiast w pozostałej części były zmienne i niespójne. Oskarżony z jednej strony podtrzymywał wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego, w których opisywał swój udział w przestępstwach popełnionych na szkodę J. P., W. i W. K. oraz D. S. (pkt. I, II i IV a/o), z drugiej natomiast – twierdził, że w kradzieżach nie brał udziału, a jedynie pozostawał na miejscu zdarzeń. Wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy stanowiły jedynie nieudolną próbę uwolnienia się od odpowiedzialności karnej za popełnione przestępstwa. Z faktu, iż oskarżony nie wchodził do garaży, nie sposób wyprowadzić wniosku, że nie współdziałał on z pozostałymi sprawcami. W śledztwie opisał on swój udział we włamaniach w K. w następujący sposób: „My otwieraliśmy te garaże w ten sposób, że przywiązaliśmy linę do ich drzwi, a drugiej strony do samochodu G.. G. ruszał i wyrywał drzwi” (k. 4190, t. XXVI). Odnośnie kradzieży dokonanej w G. wyjaśnił: „Pojechalśmy tam, żeby dokonać kradzieży”, „Powiedziałem G., że popilnuję samochodu”, „Potem J. G. (1) i K. M. (2) przynosili butle na gaz (k. 4191 – t. XXVI).

W świetle tych wyjaśnień twierdzenia oskarżonego, że nie brał udziału w przestępstwach opisanych w pkt. I, II i IV, należało uznać za pozbawione logiki i spójności. Sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie tych czynów wynikały wprost z jego wyjaśnień założonych w toku postępowania przygotowawczego. Wyjaśnienia oskarżonego złożone na rozprawie były nieprzekonujące, a nadto sprzeczne z pozostałymi przeprowadzonymi dowodami tj. zeznaniami M. B., K. M. i J. G. - nie zasługiwały zatem na uwzględnienie.

Wyjaśnienia M. W. z postępowania przygotowawczego odnośnie czynów z pkt. I i II odpowiadały wyjaśnieniom M. B. złożonymi również w postępowaniu przygotowawczym, który potwierdził udział M. W. w obu przestępstwach. M. B. wyjaśniając na temat tych czynów stwierdził m.in.: „Na ulicę (...) w K. – K. pojechałem razem z J. G. (1) i M. W. (1)”, „Drzwi do garaży wyrywaliśmy po przywiązaniu do nich liny. Druga część liny była przywiązana do samochodu G.. Auto prowadził J. G. (1). On ruszał samochodem i wyrywał drzwi”, „Kojarzę, że z jednego z garaży wzięliśmy panele podłogowe. Te panele załadował do auta G. i W.” (k. 4251 – 4252, t. XXVI).

M. B. potwierdził więc aktywny udział M. W. w kradzieżach i w sposób zbieżny z wyjaśnieniami M. W. opisał sposób w jaki sprawcy włamywali się do garaży. Wprawdzie na rozprawie, przesłuchiwany jako świadek, M. B. początkowo nie podtrzymywał wyjaśnień złożonych w charakterze podejrzanego, w których mówił o udziale M. W., jednak ostatecznie nie wykluczył, że M. W.: „mógł być na tych włamaniach do garaży ze mną i z G. (k. 6215 – 6216, t. XXXVI).

J. G. (1) stanowczo i konsekwentnie relacjonował, zarówno w charakterze podejrzanego, jak i świadka, że we włamaniu na szkodę J. P. i usiłowaniu włamania na szkodę W. i W. K. brał udział oskarżony M. W. (k. 3159, t. XIX; k. 3203, t. XIX; k. 6187 – 6188, t. XXXV; k. 6374, t. XXXVI).

W świetle powyższych dowodów, w tym przyznania się oskarżonego M. W. do winy w postępowaniu przygotowawczym, nie mogło budzić wątpliwości, że oskarżony M. W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. B. i J. G. dopuścił się kradzieży z włamaniem do garażu nr (...), należącego do J. P. oraz usiłowania kradzieży z włamaniem do garażu nr 26a, należącego do W. i W. K..

Co do włamania na szkodę N. N., ustalenia faktyczne zostały poczynione w oparciu o wyjaśnienia oraz zeznanie J. G.. W postępowaniu przygotowawczym J. G. wyjaśnił m.in.: „...pamiętam, że ja wraz z M. W. (1) ukradłem butle gazowe na szkodę M. N.” (k. 3159, t. XIX), „Ja włamałem do klatki z butlami gazowymi na placu u N. dokonałem razem z M. W. (1). Jestem tego pewien, że W. był na tym włamaniu ze mną. M. W. (1) wyrwał łomem kłódkę zabezpieczającą klatkę z butlami gazowymi. Razem nosiliśmy butle do mojego auta (k. 3203 – verte, t. XIX). Na rozprawie z kolei J. G. zeznał: „Ja poszedłem tylko z W., przy czym W. otworzył tę klatkę z butlami gazowymi i obaj wynieśliśmy te butle” (k. 6374, t. XXXVI). Relacje J. G. odnośnie udziału M. W. we włamaniu na szkodę N. N. były więc stanowcze i konsekwentne,

niezależnie od tego czy wypowiadał się on na temat tego zdarzenia w charakterze podejrzanego, czy świadka. Brak było zatem podstaw, aby jego depozycjom nie dać wiary.

Odnosnie czynu z pkt. IV aktu oskarżenia, tj. włamania na szkodę D. S. (1), ustalenia faktyczne oparte były na podstawie zeznań K. M. i J. G..

M. W. nie przyznał się wprawdzie do winy, jednak w postępowaniu przygotowawczym w istocie potwierdził swój udział w tym przestępstwie, wyjaśniając, że wraz z J. G. i K. M. pojechał do G. w celu dokonania kradzieży, i że zgodził się pilnować samochodu (k. 4191, t. XXVI). Z samych wyjaśnień oskarżonego wynika więc, że nie był jedynie biernym uczestnikiem zdarzenia, ale brał aktywny udział w realizacji przestępczego zamiaru.

Zeznania K. M. i J. G. różniły się co do szczegółów włamania dokonanego w G., zarówno jednak jeden, jak i drugi potwierdzali czynny udział oskarżonego M. W. w tym przestępstwie, przy czym relacje J. G. były w tej kwestii niezmiennie, dlatego też zasługiwały na wiarę. W toku całego procesu utrzymywał on, że M. W. przy pomocy łomu zerwał kłódkę z klatki, w której znajdowały się butle z gazem (k. 3153, t. XIX, k. 3203 – 3204, t. XIX; k. 6189, t. XXXV; k. 6374 – verte, t. XXXVI). Odwołanie przez K. M. wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, w którym obciążał M. W. nie było wiarygodne. Wersja zdarzenia jaką przedstawił na rozprawie był sprzeczna tak z zeznaniami J. G., jak i wyjaśnieniami M. W.. Zeznania K. M. z rozprawy należało zatem uznać jedynie jako nieudolną próbę wsparcia linii obrony M. W. (k. 6140- 6141, t. XXXV).

Wbrew zarzutom apelacji sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej, zgodnej z kryteriami określonymi w art. 7 kpk, oceny zeznań świadka J. G. (1). Uznając relacje tego świadka za wiarygodne sąd rejonowy rzeczowo i wnikliwie uzasadnił zajęte stanowisko. Argumenty podniesione w apelacji, odnoszące się do opinii psychologicznej, mające na celu zdezwuowanie zeznań świadka, nie były trafne.

Biegła psycholog K. C., która uczestniczyła w przesłuchaniu J. G. na rozprawie w dniu 10.05.2016 r., w wydanych opiniach stwierdziła, że funkcjonowanie intelektualne świadka mieści się w obszarze szeroko pojętej normy, a jego zdolność do spostrzegania i zapamiętywania spostrzeżeń jest prawidłowa. Stwierdzenie biegłej, iż zakłócony jest proces komunikowania świadka o zdarzeniach, oparte było na spostrzeżeniu, że zeznając wcześniej, świadek przekazał mniej szczegółów dotyczących przebiegu zdarzeń. Teza ta nie podważa wiarygodności zeznań świadka, co słusznie podkreślił sąd rejonowy. Zauważyć należy, że będąc przesłuchiwanym w postępowaniu przygotowawczym J. G. wyjaśniał na temat kilkunastu czynów objętych zarzutami jakie mu przedstawiono, a zatem jego ówczesne relacje w sposób naturalny skoncentrowane były na własnych działaniach. Zeznając na rozprawie w charakterze świadka opisywał jedynie 7 zdarzeń, w tym 4 z udziałem oskarżonego M. W., mógł więc skupić się na pytaniach dotyczących udziału tego oskarżonego w przestępstwach. Nadto, jak słusznie zauważył sąd rejonowy stopień szczegółowości relacji osoby przesłuchiwanej zależy również od sposobu przesłuchania, w tym precyzji zadawanych pytań.

Wypowiedzi J. G. na temat udziału oskarżonego M. W. w zarzucanych mu przestępstwach – w zasadniczych elementach – były niezmiennie i spójne. Świadek zeznawał o tym, co zaobserwował i zapamiętał, jeśli jakiegos fragmentu zdarzenia nie pamiętał, szczerze to przyznawał. Nie starał się nadmiernie obciążać oskarżonego. Nie umniejszał swego zawinienia. Wszystko to świadczy o prawdziwości jego relacji. Konflikt pomiędzy świadkiem a oskarżonym zaistniał już po złożeniu przez J. G. obciążających oskarżonego wyjaśnień, nie mógł więc mieć choćby hipotetycznego wpływu na treść tych wyjaśnień. Nie ujawniły się jakiegokolwiek okoliczności wskazujące na to, aby J. G. bezpodstawnie pomawiał oskarżonego o udział w przestępstwach, których ten nie popełnił.

Podsumowując, stwierdzić należy, że materiał dowodowy zgromadzony w toku niniejszego postępowania, pozwalał na przypisanie oskarżonemu M. W. sprawstwa i winy w zakresie wszystkich postawionych mu zarzutów. Kwalifikacja prawna tych czynów jako ciągu przestępstw z art. 279 § 1 kk i art. 13 § 2 kk w zw. z art. 279 § 1 kk nie budziła zastrzeżeń. Wymierzając oskarżonemu karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności sąd rejonowy miał w polu widzenia ustawowe dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk, co powoduje, że orzeczona kara jest adekwatna

tak do stopnia zawinienia, jak i do stopnia społecznej szkodliwości czynów. Rozstrzygnięcie o obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem ma swoje oparcie w treści art. 46 § 1 kk.

Podzielając zatem w pełni ustalenia faktyczno – prawne sądu pierwszej instancji i nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniosków i zarzutów apelacji zaskarżony wyrok utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.